

Nowy tom Zeszytów Radomszczańskich

Niedawno ukazał się XVI tom „Zeszytów Radomszczańskich”. Licząca ponad 350 stron publikacja powstała pod redakcją dr. Tomasza Andrzeja Nowaka.

Książkę otwiera interesujące opracowanie Grzegorza Mieczysławskiego pt. **„Powstanie styczniowe w Radomszczańskim w świetle parafialnych ksiąg zejścia”**. Autor analizuje zapisy w księgach parafii rzymskokatolickich oraz jednej ewangelickiej na obszarze obejmującym takie miejscowości jak Przedbórz, Kamieńsk, Bąkowa Góra, Dmenin, Koniecpol, Kruszyna, Maluszyn, Gidle, Ręczno, Sulmierzyce, Kobiełe, Maluszyn, Żeleźnica... Lektura tekstu pozwala poznać wiele ciekawostek np. o pochodzeniu powstańców, ich wieku czy zawodzie. Jednocześnie uzmysławia, jak brutalnym i bezwzględny był rosyjski zaborca. W podsumowaniu G.Mieczysławski napisał: *„... w czasie powstania styczniowego w Radomszczańskim poległo w trakcie walk lub zmarło z odniesionych ran 153 powstańców, ponadto odnotowano 20 aktów zgonów osób, których przynależność do powstania jest prawdopodobna. Najwięcej powstańców zginęło w wyniku bitwy kruszyńskiej – około 102, następnie bitwy w Koniecpolu – 21.”*

W drugim rozdziale **„Protokoły Rady Miejskiej Przedborza z lat 1917-1920 (cz. II)”** przedstawia Paweł Grabalski. Zaczyna od pierwszego inauguracyjnego posiedzenia nowo wybranej Rady Miejskiej odbytego 13 listopada 1918 roku, czyli teoretycznie 2 dni po odzyskaniu niepodległości. Szkoda, że ten obszerny materiał nie został zamknięty jakimkolwiek podsumowaniem.

Kolejny ciekawy temat porusza Robert Sikorski w opracowaniu pt. **„Wielka Wojna (1914-1918) w Noworadomsku i okolicach w relacji „Gońca Częstochowskiego”**. Autor tak odnosi się do prezentowanych czasopism: *„Gazeta pisała o najważniejszych w tych latach sprawach. Można do nich zaliczyć kwestie związane z zarządkiem miasta, zapewnieniem aprowizacji, opieki lekarskiej, bezpieczeństwa publicznego, szkolnictwem, kulturą itp. Lata wojny to też początek poważnych zmian, np. elektryfikacja.”*

Następny rozdział to **„Kronika Ochotniczej Straży Pożarnej w Radziechowicach Drugich (1918-2018)”** napisana przez Mariana Łysika z zawodu nauczyciela, dyrektora kilku wiejskich szkół, założyciela i działacza wielu jednostek strażackich, a podczas II wojny światowej konspiratora Armii Krajowej.

Andrzej Grochowalski przedstawił postać **„Stefana Nowiny - Bzowskiego (1875-1951) ziemianina, oficera WP, kawalera orderu Virtuti Militari”**. Główny bohater to postać niebanalna, której burzliwe życie mogłoby stanowić kanwę pasjonującego filmu, a może serialu. Jednak autor powinien unikać takich fałszywych uogólnień: *„Po przejściu frontu nastąpiła prawie czteroletnia okupacja austriacka, której rabunkowa polityka w stosunku do narodu polskiego doprowadziła do upadku wiele dużych majątków i gospodarstw chłopskich.”*

Marian Szymański przedstawił **„Początki i rozwój sportu w Radomsku do 1939 r. ze szczególnym uwzględnieniem lekkiej atletyki (cz. I)”**. We wstępie tego opracowania red. dr T.A.Nowak przedstawia autora, który urodził się w 1923 roku we wsi Leonów w pow. łowickim. W młodości był żeglarzem, piłkarzem, hokeistą, harcerzem, a podczas okupacji niemieckiej działał w konspiracji. W okresie stalinowskim prześladowany i więziony. Od 1957 roku związany z Radomskiem, gdzie pracował jako nauczyciel WF-u i trener lekkiej atletyki. Oprócz pracy z młodzieżą Szymański był autorem cennych opracowań: *„Sport w Łowiczu w okresie okupacji*

niemieckiej 1939-1945", „Akcja M Łowickich Szarych Szeregów 1942-1945" i „Początki i rozwój sportu w Radomsku do 1939 r. (ze szczególnym uwzględnieniem lekkoatletyki)". Ten ostatni, zamieszczony w „Zeszytach" tekst wzbogacać liczne ilustracje.

Tomasz Kuźnicki przybliżył osobę **„Antoniego Kamockiego (1854-1926). Ziemianina i społecznika z Kocierzowów"**. Zaraz na wstępie czytamy: *„Antoni Kamocki był w Kocierzowach znaczącym przedstawicielem rodu Saryusz-Kamockich herbu Jelita. Ród ten mający szlachecki rodowód swymi początkami sięgał końca XIV w. w Kamocinie Wielkim i Woli Kamockiej w ziemi piotrkowskiej (wówczas sieradzkiej)".* I już pojawiają się wątpliwości, gdyż ród Saryusz-Kamockich, podobnie jak np. Sariusz-Wolskich herbu Jelita wywodzi się od rycerza Floriana Szarego posiadającego zamek w Majkowicach. Nawet słynny ród Zamojskich pochodzi z Majkowic, o czym mogą przekonać się wszyscy goście muzeum w Kozłowie. Przed wiekami przedstawiciele tego magnackiego rodu określali się jako Sariusz-Zamoyscy, czym właśnie podkreślali swą łączność z Florianem Sariuszem zwanym Szarym. Na marginesie mogę dodać, iż ruiny słynnego zamku od wielu lat są całkowicie zapomniane przez konserwatorów zabytków. To zastrzeżenie nie umniejsza jednak wartości opracowania przybliżającego przedstawiciela rodu Kamockich. W zakończeniu opracowania T. Kuźnicki napisał: *„Kamocki odznaczał się humanizmem, sentymentalnością, praworządnością i miłością do ziemi ojczystej. Miał naturę podróżnika i człowieka otwartego. Zasłużył się podnosząc świadomość kulturową i oświatową włościan w Kocierzowach, poprzez założenie lotnisk przyczynił się do rozwoju zarówno wsi Kocierzowy, jak i Gomunice. Poniósł również jako członek zasługi w krzewieniu idei Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Piotrkowie Trybunalskim..."*

Tomasz Andrzej Nowak przedstawił tekst zatytułowany **„Nie szczędźmy ofiar na cele lotnictwa". Ofiarność mieszkańców Radomska i powiatu na cele wojskowe w okresie międzywojennym"**. To obszerne, szczegółowe opracowanie zilustrowano licznymi, dobrej jakości fotografiami.

Ksiądz Grzegorz Kośny opracował oryginalny temat pt. **„Cyganie - mieszkańcy „na chwilę" w parafii Chełmo"**. We wstępie autor napisał: *„...przed II wojną światową pojawiały się tabory Cyganów. Pamiętają ich starsi mieszkańcy. Przebywali oni w Chełmie, Cygance, Goszczowie, Granicach, Kawęczynie, Leonowie, Strzelcach Małych, Wólce Bankowej, Zagórze, w „wielkim lesie" w okolicach Koconi oraz w największej liczbie w Biestrzykowie Małym. To miejsca pewne ich pobytu, gdyż ślady obecności Cyganów w tych miejscowościach znajdują się w księdze chrztów i małżeństw parafii Chełmo. Być może, że przebywali także w innych miejscowościach."* Z dalszej części dowiadujemy się, że do II wojny światowej ta parafia uznawana była za „cygańską" dzięki postawie ks. proboszcza Leona Zaremby. Do września 1939 roku zarejestrowano tu 148 metryk chrztu Cyganów.

Mieszkający w Opolu Ksawery Jasiak opisał **„Sprawę Szymona Zaremby ps. „Jerzy" vel kpt. Aluna Morgana w świetle materiałów archiwalnych wywiadu brytyjskiego (Special Operations Executive) i komunistycznych służb specjalnych PRL"**. To chyba najślabiej przemyślany tekst w „Zeszytach", którego lektura do łatwych nie należy. Na przykład, order Virtuti Militari i Krzyż Walecznych przyznawano za wybitne zasługi bojowe, a nie za ogólnikowe „poświęcenie i męstwo". Poza tym prawidłowa pisownia nazwiska przywódcy Wielkiej Brytanii to Churchill, a Stanów Zjednoczonych – Roosevelt.

Tomasz Andrzej Nowak opracował **„Bibliografię powiatu radomszczańskiego za lata 2016-2018"**, której lektura wskazuje, że działalność regionalistów na tym terenie rozkwita. Ten sam autor zamieścił w zakończeniu „Zeszytów Radomszczańskich" **„Sprawozdanie z działalności Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Radomsku za okres 20 marca 2016 - 23 marca 2019 r."**. Wynika z niego, że organizacja blisko współpracuje z Muzeum Regionalnym im.

S.Sankowskiego w Radomsku, gdzie ma swą siedzibę, a także z innymi placówkami i organizacjami kulturalnymi.

Tom XVI „Zeszytów Radomszczańskich” ukazał się dzięki wsparciu Urzędu Miasta Radomska, Starostwa Powiatowego w Radomsku, a także gmin Sulmierzyce i Ładzice, ESBankowi Spółdzielczemu, Galerii Radomsko oraz z odpisów 1% od Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Historycznego. Nakład „Zeszytów Radomszczańskich” wynosi 350 egzemplarzy, które rozdawane były bezpłatnie. Dla wszystkich zainteresowanych ich nie wystarczy, więc publikację można znaleźć zamieszczoną w internecie na stronie pthrad.ayz.pl/publikacje/. Tam też znajdują się wcześniejsze publikacje radomszczańskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego. Polecam!

Paweł Reising